

Iwona Gębusia, Józef Okolski

Kontrola prawidłowości uchwał rady nadzorczej spółki akcyjnej *de lege lata* i *de lege ferenda*¹

STRESZCZENIE

Problematyka zaskarżania uchwał rady nadzorczej spółki akcyjnej pojawia się coraz częściej na wokandzie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Ze względów praktycznych i funkcjonalnych wskazane jest, aby przesłanki podważenia uchwał rady nadzorczej i skutki wyeliminowania ich z obrotu prawnego były jednoznaczne. Tymczasem, praktyka oraz analiza teoretyczna zagadnienia dają asumpt do wyrażenia szeregu istotnych wątpliwości. Ich następstwem jest krytyczna ocena obowiązującego reżimu prawnego dotyczącego kwestionowania wadliwych uchwał rady nadzorczej.

¹ W tym artykule odnosimy się przede wszystkim do problematyki podważania uchwał rady nadzorczej spółki akcyjnej. Niemniej jednak większość też dotyczy również kwestii skarżenia uchwał rady nadzorczej w spółce komandytowo-akcyjnej i spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.



Iwona Gębusia, Józef Okolski

**Challenging Resolutions of a Supervisory Board
in a Joint Stock Company *de lege lata*
and *de lege ferenda***

ABSTRACT

The procedure of challenging resolutions of the supervisory board of a joint stock company is the subject of more frequent court decisions in Poland. Due to practical and functional reasons it is recommended that evidence challenging the resolutions of the Supervisory Board and the effects of eliminating them from the legal system should be shaped clearly by the legislator. Nevertheless, the practice and the theoretical analysis of a problem raise significant doubts as to how the right to challenge resolutions of a supervisory board in a joint stock company should be exercised. Consequently, the authors criticize the lack of norms which should regulate the problem discussed herein.



1

WSTĘP

W sprawie uchwał rady nadzorczej ustawodawca nie rozstrzygnął problemu dopuszczalności ich wzruszenia, legitymacji, trybu oraz skutków zaskarżenia². Milczenie ustawodawcy w obszarze tak istotnym dla praktyki obrotu rodzi wiele kontrowersji³. Należy mieć na uwadze, iż wadliwość uchwał rady nadzorczej niejednokrotnie rzutuje zarówno na relacje wewnątrzspółkowe, jak i stosunki z osobami trzecimi, co z różnym natężeniem godzi w bezpieczeństwo obrotu. Przykładowo nieprawidłowość powołania członka zarządu spółki akcyjnej przez radę nadzorczą może nawet po wielu latach stanowić zarzewie kłopotliwych kontrowersji lub źródło szantażu w stosunkach korporacyjnych i kontraktowych. Kwestia wadliwości uchwał rady nadzorczej, mających czasem walor głównie historyczny, nabiera ostrości m.in. w związku z wyświetleniem tej okoliczności w ramach tzw. badania *due diligence*⁴, sporządzanego w związku ze spodziewaną zmianą kontroli nad spółką. W przypadku spółek przeprowadzających ofertę publiczną wskazanie na nieprawidłowość istotnej uchwały rady nadzorczej wśród czynników ryzyka zawartych w prospekcie emisyjnym⁵ może mieć także negatywny wpływ na powodzenie oferty wśród inwestorów oraz wizerunek emitenta. W związku z tym nieprawidłowości przy podjęciu uchwały rady nadzorczej są niejednokrotnie postrzegane przez uczestników obrotu jako potencjalny instrument destabilizacji stosunków korporacyjnych i kontraktowych. W naszej ocenie, wątpliwości narosłe wokół analizowanego

² Przepisem szczególnym jest natomiast regulacja art. 30 ust. 7 ustawy z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 211, poz. 1384 z późn. zm.), w myśl której Komisja Nadzoru Finansowego może zaskarżyć do sądu uchwałę rady giełdy w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o uchwale w drodze powództwa o jej uchylenie, jeżeli uchwała narusza przepisy prawa, postanowienia statutu, regulaminu lub zasady bezpieczeństwa obrotu albo jeżeli została podjęta z naruszeniem przepisów prawa, postanowień statutu lub regulaminu.

³ Podobnie ustawodawca nie przesądził wprost problematyki kwestionowania uchwał zarządu spółki akcyjnej. Część rozważań zawartych w niniejszym artykule dotyczących uchwał rady nadzorczej można – *mutatis mutandis* – odnieść do uchwał zarządu.

⁴ Odnośnie do problematyki *due diligence* zob. przykładowo: K. Kocemba, D. Latawiec-Chara, M. Tomczak, *Due diligence*, Warszawa 2011.

⁵ Zob. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 809/2004 z 29.04.2004 r. wykonujące dyrektywę 2003/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie informacji zawartych w prospektach emisyjnych oraz formy włączenia przez odniesienie i publikacji takich prospektów emisyjnych oraz rozpowszechniania reklam (Dz. Urz. UE L nr 149, poz. 1 z późn. zm.).

zagadnienia kreują zbędne ryzyko gospodarcze, które *de lege lata* można mitygować wspólnym wysiłkiem doktryny i orzecznictwa. W celu zagwarantowania pewności stanu prawnego wskazana wydaje się jednak interwencja ustawodawcy.

2

POWÓDZTWO O USTALENIE – CZY ANALOGIA?

Z uwagi na brak regulacji szczególnej w doktrynie i piśmiennictwie rozważana jest kwestia, czy do uchwał rady nadzorczej należy stosować przepis art. 189 kodeksu postępowania cywilnego⁶, czy też w drodze analogii przepisy o zaskarżaniu uchwał walnego zgromadzenia.

W wyroku z 20.01.2009 r.⁷ SN przedstawił argumentację przemawiającą za analogicznym stosowaniem unormowania odnoszącego się do zaskarżania uchwał organu stanowiącego spółki do kontroli prawidłowości uchwał rady nadzorczej. Rozumowanie organu wymiaru sprawiedliwości w tym przypadku zasadało się na potrzebie ochrony stabilności stosunków spółki oraz zapewnieniu bezpieczeństwa obrotu, do czego prowadzi eliminacja podmiotowo nieograniczonej dopuszczalności zaskarżania uchwał. Ważki charakter motywów przywołanych w wyroku nabiera praktycznego znaczenia, zwłaszcza gdy model skarżenia uchwał w na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. zestawi się z reżimem wzruszania uchwał walnego zgromadzenia. Ten ostatni zaś opiera się na zawężeniu kręgu podmiotów upoważnionych do zaskarżenia uchwał (zob. przepis art. 422 § 2 kodeksu spółek handlowych⁸ oraz przepis art. 425 § 1 w związku z przepisem art. 422 § 2 k.s.h.), zastrzeżeniu terminów prekluzyjnych, w ramach których możliwe jest wniesienie powództwa (zob. przepis art. 424 k.s.h. oraz przepis art. 425 § 2 i § 3 k.s.h.), a także ochronie osób trzecich działających w dobrej wierze,

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.), dalej jako k.p.c.

⁷ II CSK 419/08, Lex nr 491555 wraz z opracowaniem K. Osajdy, *Walne zgromadzenie wspólników i jego uchwały w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego*, Glosa 2010, nr 3, s. 16–18.

⁸ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.), dalej jako k.s.h.

wobec których uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia nie ma skutku (por. treść art. 427 § 2 i § 4 k.s.h.).

Zgoła odmienne stanowisko w kwestii podstawy prawnej i trybu, w nawiązaniu do których można domagać się sądowej kontroli uchwał rady nadzorczej, zajął SN w wyroku z 18.02.2010 r.⁹. Sedno przywołanego orzeczenia stanowi stwierdzenie, w myśl którego uchwała rady nadzorczej może być zaskarżona powództwem o stwierdzenie jej nieważności na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 kodeksu cywilnego¹⁰. Zdaniem składu orzekającego przeciwko tezie o istnieniu luki w prawie sprzeciwia się możliwość zastosowania art. 2 k.s.h. i – za jego pośrednictwem – art. 58 § 1 k.c. Za stosowaniem przepisu art. 189 k.p.c. przemawia jego ogólny charakter. Wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności w takim przypadku uzależnione jest w konsekwencji od wykazania interesu prawnego.

Pogląd o dopuszczalności wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. zyskał poparcie znaczącej większości przedstawicieli doktryny. Stanowisko to spotkało się również z aprobatą SN wyrażoną w wyrokach z 14.03.2012 r.¹¹ oraz z 09.05.2012 r.¹² jak również w uchwale 7 sędziów SN z 18.09.2013 r.¹³.

3

WĄTPLIWOŚCI NA TLE OBOWIĄZUJĄCEGO STANU PRAWNEGO

Pomimo iż ze względów systemowych argumentacja opowiadająca się za dopuszczalnością kwestionowania uchwał rady nadzorczej na podstawie art. 189 k.p.c. nie budzi wątpliwości, to jednak względy funkcjonalne

⁹ II CSK 449/09, Lex nr 656464.

¹⁰ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dalej jako k.c.

¹¹ II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120.

¹² V CSK 223/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 145.

¹³ III CZP 13/13, <http://www.sn.pl>. Zgodnie z treścią przytoczonej uchwały 7 sędziów SN uchwały zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwały zarządu i rady nadzorczej spółki akcyjnej podlegają zaskarżeniu w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c.).

i praktyczne powinny skłonić ustawodawcę do rozważenia, na ile taki stan rzeczy w przypadku utrzymania się linii orzeczniczej spójnej z tym wyrokiem jest gwarancją pewności i stabilności stosunków spółki. Zastrzeżenia względem kontrowersyjnego *status quo* zawiera zresztą cytowany wyrok z 18.02.2010 r., w którym SN trafnie podniósł kwestię budzącego wątpliwości różnicowania reżimów właściwych dla kontroli uchwał różnych organów spółek kapitałowych.

Naszym zdaniem dalsze stosowanie art. 189 k.p.c. do skarżenia uchwał rady nadzorczej może stanowić zagrożenie dla stabilizacji stosunków korporacyjnych i bezpieczeństwa obrotu, gdyż umożliwia podważanie uchwał organu nadzorczego spółki przez każdą osobę zainteresowaną w dowolnym czasie. Tytułem uargumentowania powyższego poglądu można odwołać się do motywów zawartych w uzasadnieniu projektu k.s.h. odnośnie do potrzeby uregulowania kryteriów kwestionowania uchwał walnego zgromadzenia. W dokumencie tym wskazano m.in., iż możliwość podważenia uchwały walnego zgromadzenia przez każdą osobę zainteresowaną po upływie terminów zawitych stanowi jeden z czynników, które uczyniły Polskę krajem o wysokim ryzyku prawnym zniechęcającym zagraniczne firmy do uczestniczenia w finansowaniu emisji akcji i obligacji, zwłaszcza spółek giełdowych¹⁴. Ten tok rozumowania można – z pewnymi zastrzeżeniami – przełożyć na zasadność jednoznacznego uregulowania problematyki skarżenia uchwał rady nadzorczej. Za postulowanym w niniejszym artykule stanowiskiem przemawiają argumenty natury normatywnej, społeczno-gospodarczej i praktycznej sformułowane poniżej.

3.1. Kontrowersje wokół podstawy zaskarżenia uchwały

Możliwości zastosowania normy art. 189 k.p.c. względem nieprawidłowej uchwały rady nadzorczej doktryna upatruje zwykle w naruszeniu regulacji art. 58 k.c. W piśmiennictwie co do zasady bezsporne jest, iż w przypadku podjęcia uchwały rady nadzorczej z naruszeniem konkretnego przepisu ustawy dopuszczalne jest powołanie się na sankcję nieważności bezwzględnej co do odnośnej czynności prawnej. Li tylko przepis art. 58 k.c. nie uwalnia natomiast od wszelkich wątpliwości związanych z kwestionowaniem uchwał rady nadzorczej w przypadku ich sprzeczności ze statutem.

¹⁴ Zob. <http://www.sejm.gov.pl>.

Literalna wykładnia normy art. 58 k.c. mogłaby prowadzić do wniosku, iż *de lege lata* kontrola legalności uchwał rady nadzorczej nie obejmuje przypadków niezgodności z aktem założycielskim spółki. Niemniej jednak ze względów systemowych, funkcjonalnych oraz praktycznych zanegowanie możliwości skarżenia uchwał rady nadzorczej sprzecznych ze statutem korporacji wydaje się niepożądane. Odmowa sankcjonowania naruszeń konstytucji spółki mogłaby być bowiem poczytana jako zachęta do korporacyjnej dezynwoltury i lekceważenia ładu obowiązującego w spółce. Stąd też pojawia się potrzeba wypracowania argumentacji umożliwiającej podważenie uchwał rady nadzorczej niezgodnych z aktem założycielskim pomimo niedoskonałości obowiązującego stanu prawnego.

Zdaniem S. Sołtysińskiego i A. Opalskiego przyczyn nieważności uchwał rady nadzorczej sprzecznych ze statutem należy upatrywać w quasi-normatywnym charakterze konstytucji spółki i tym samym naruszeniu regulacji art. 35 i 38 k.c. W opinii tych autorów sankcją nieważności nie są natomiast obarczone uchybienia proceduralne mniejszej wagi, chyba że pogwałcenie to miało wpływ na treść uchwały lub jej wynik¹⁵. Z kolei według K. Bilewskiej powzięcie uchwały rady nadzorczej niezgodnej z konstytucją spółką prowadzi do naruszenia normy prawnej zawierającej delegację do uregulowania danej kwestii w statucie, co wymaga sankcjonowania nieważnością¹⁶. Także R.L. Kwaśnicki i M. Romatowska opowiedzieli się za nieważnością uchwały rady nadzorczej sprzecznej z aktem założycielskim, wyjaśniając jednakowoż, iż w tym przypadku ma miejsce naruszenie zasad współżycia społecznego¹⁷.

Przytoczenie zróżnicowanych uzasadnień dowodzi niejasności w przedmiocie normatywnej podstawy kwestionowania uchwał rady nadzorczej sprzecznych ze statutem. Nie wszystkie z wymienionych wyżej argumentów wydają się jednakowo przekonujące. Przykładowo wątpliwe jest, czy przepisy art. 35 i 38 k.c. wyrażające teorię organów i mające charakter norm kompetencyjnych stanowią wystarczającą podstawę do podważania uchwał rady nadzorczej naruszających konstytucję spółki. Refleksje natury polemicznej nasuwają się także odnośnie do zgeneralizowanego stwierdzenia,

¹⁵ S. Sołtysiński, A. Opalski, *Zaskarżanie uchwał zarządów i rad nadzorczych spółek kapitałowych*, PPH 2010, nr 11, s. 15–16.

¹⁶ K. Bilewska, *Przesłanki powzięcia uchwały rady nadzorczej spółki kapitałowej a jej zaskarżanie*, M. Praw. 2010, nr 6, s. 305.

¹⁷ R.L. Kwaśnicki, M. Romatowska, *Zaskarżanie uchwał rad nadzorczych (zarządów) spółek kapitałowych – glosa do wyroku SN z 18.2.2010 r. (II CSK 449/09)*, Glosa 2010, nr 4, s. 53.

iżby działania organów sprzeczne ze statutem należało kwalifikować jako naruszenie art. 35 i art. 38 k.c.; w konsekwencji pogwałcenie aktu założycielskiego prowadzi do bezwzględnej nieważności uchwały, chyba że właściwy przepis prawa przewiduje inny skutek¹⁸. Z powyższym rozumowaniem nie sposób się zgodzić. Jak bowiem przekonywująco wyjaśnia J. Frąckowiak, specyfika uchwał organów osoby prawnej przejawia się w tym, iż niespełnienie wymogu wynikającego li tylko ze statutu w ogóle nie wpływa na ważność oświadczenia woli. Zawarcie umowy bez wymaganej zgody zastrzeżonej w akcie założycielskim może natomiast wiązać się z sankcją organizacyjną lub odszkodowawczą obciążającą piastunów osoby prawnej, którzy dokonali odnośnej czynności¹⁹.

Także argumenty wynikające z wykładni systemowej podważają zasadność stanowiska opowiadającego się za stosowaniem regulacji art. 58 § 1 k.c. do naruszeń statutu. Skoro bowiem – jak twierdzi się w piśmiennictwie – satysfakcjonujące wnioski w zakresie dopuszczalności kwestionowania uchwał rady nadzorczej sprzecznych ze statutem płyną już tylko z regulacji art. 35 i 38 k.c. w związku z przepisem art. 58 § 1 k.c., to tym samym wtórne znaczenie należałoby przypisać regulacji szczególnej skarżenia uchwał organów naruszających reguły statutowe. W tym kontekście trzeba mieć na uwadze, iż unormowanie odrębne wskazujące wyraźnie na sankcjonowanie uchwały danego organu sprzecznej z aktem założycielskim przewidują nie tylko przepisy k.s.h. dotyczące wzruszania uchwał walnego zgromadzenia (art. 422 § 1 k.s.h.), ale i regulacje dotyczące uchwał innych osób prawnych, a mianowicie: art. 42 § 3 prawa spółdzielczego²⁰, art. 29 ust. 1 pkt 2 i 3 prawa o stowarzyszeniach²¹, czy art. 13 ustawy o fundacjach²².

¹⁸ S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 15.

¹⁹ Zob. J. Frąckowiak (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, tom 1, Warszawa 2007, s. 1040–1042.

²⁰ Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tj. Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.). Zgodnie z treścią art. 42 § 3 prawa spółdzielczego uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu.

²¹ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 z późn. zm.). W myśl przepisu art. 29 ust. 1 pkt 2 i 3 prawa o stowarzyszeniach sąd na wniosek organu nadzorującego lub prokuratora może: uchylić niezgodną z prawem lub statutem uchwałę stowarzyszenia bądź też rozwiązać stowarzyszenie, jeżeli jego działalność wykazuje rażące lub uporczywe naruszenie prawa albo postanowień statutu i nie ma warunków do przywrócenia działalności zgodnej z prawem lub statutem.

²² Ustawa o fundacjach z 6 kwietnia 1984 r. (tj. Dz. U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 z późn. zm.). Według regulacji art. 13 ustawy o fundacjach właściwy organ może wystąpić do sądu o uchylenie uchwały zarządu

Jeśli zatem zacytowane regulacje są zbędne, to tym samym – ze względu na założenie o racjonalności ustawodawcy – ich racja bytu w systemie prawa jest znikoma.

W odniesieniu do przytoczonych unormowań szczególnych dotyczących skarżenia uchwał organów różnych osób prawnych, warto mieć na uwadze również wnioski wynikające z wykładni językowej. Co godne podkreślenia, ustawodawca wprowadza w zacytowanych regulacjach wyraźny, rozłączny podział na unormowania prawne i statutowe. Jeśli więc teza, w myśl której naruszenie statutu prowadzi do naruszenia przepisu art. 35 i 38 k.c. byłaby prawdziwa, to tym samym wyraźne zaznaczenie przez ustawodawcę przykładowo w przepisie art. 29 ust. 1 pkt 2 i 3 prawa o stowarzyszeniach lub art. 13 ustawy o fundacjach obok naruszenia prawa – naruszenia statutu – stanowiłoby *superfluum*. Naszym zdaniem, wprowadzenie przez ustawodawcę wśród przesłanek zaskarżalności uchwał odnośnych organów dychotomicznego podziału na podstawie wynikającą z naruszenia prawa i płynącą ze statutu, *implicite* wskazuje, iż pogwałcenia statutu nie sposób kwalifikować jako objętego hipotezą norm art. 35 i 38 k.c.

Wreszcie ustawodawca różnicuje skutki związane z niedochowaniem przepisom ustawy bądź też postanowieniom statutu na gruncie samego k.s.h. W tym kontekście należy mieć na uwadze w szczególności odrębność przesłanek dopuszczalności oraz trybu kwestionowania uchwał walnego zgromadzenia powziętych z naruszeniem bądź to przepisów prawa, bądź to konstytucji spółki. Nadto istotnych wskazówek interpretacyjnych upatrywać można w brzmieniu normy art. 17 k.s.h., która odrębnie sankcjonuje czynności prawne sprzeczne z ustawą i statutem. Co ważne, w odniesieniu do materii statutowej rozważanej w związku z przepisem art. 17 k.s.h. ustawodawca w sposób kategoryczny odzegnał się od sankcji nieważności bezwzględnej (art. 17 § 3 k.s.h.) mającej charakter standardu względem czynności prawnych godzących w ustawę (art. 17 § 1 k.s.h.). Ponadto, choć statut jest aktem organizacyjno-kontraktowym, to ze względu na sankcyjny i restrykcyjny charakter przepisu art. 58 k.c.²³, wątpliwe wydaje się rozciąganie jego hipotezy na przypadki niezgodności z aktem założycielskim, zwłaszcza jeżeli na sankcję nieważności bezwzględnej mogłyby – bez żadnych ograniczeń czasowych – powołać się osoby trzecie. Ze względów

fundacji, pozostającej w rażącej sprzeczności z jej celem albo z postanowieniami statutu fundacji lub z przepisami prawa.

²³ K. Bilewska, op. cit., s. 305.

systemowych oraz funkcjonalnych nie można więc z aprobatą odnieść się do koncepcji klasyfikujących naruszenie statutu jako pogwałcenie ustawy oraz podzielić poglądu, który szafuje sankcją nieważności bezwzględnej. W naszej ocenie kwalifikacja niezgodności uchwały ze statutem jako naruszenia art. 35 i 38 k.c. automatycznie prowadzi do nieważności bezwzględnej wszystkich uchwał rady nadzorczej niezgodnych z konstytucją odnośnej spółki, co nadmiernie podważa pewność działań gospodarczych. Co więcej, przyjęcie koncepcji, zgodnie z którą uchwała rady nadzorczej sprzeczna nawet w nikłym stopniu ze statutem jest obarczona sankcją nieważności bezwzględnej, mogłoby motywować organy spółki (w tym zarząd) do odmowy jej wykonania, prowadząc do paraliżu w funkcjonowaniu korporacji. Ze względu na ciężar konsekwencji płynących z przyjęcia takiego stanowiska, pogląd ten jest więc – z uwagi na potrzebę ochrony stabilności obrotu – nieakceptowalny.

Kontrowersje może również budzić pogląd, jakoby powzięcie uchwały rady nadzorczej sprzecznej z aktem założycielskim prowadziło do naruszenia normy prawnej zawierającej delegację do uregulowania danej kwestii w statucie, co wymaga sankcjonowania nieważnością²⁴. Przy tym toku rozumowania, kompetencji do unormowania danego zagadnienia w ramach czynności prawnej można upatrywać w każdym przepisie wyrażającym w sposób generalny lub szczególny zasadę autonomii woli. Również w judykaturze wyrażony został pogląd, w myśl którego podstawą nieważności czynności prawnej może być wyłącznie sprzeczność czynności z ustawą, nie zaś z regulacją umowną, przyjętą w ramach autonomii woli stron²⁵. Wreszcie należy mieć na uwadze, iż w przypadku skarżenia uchwały rady nadzorczej sprzecznej z konstytucją spółki, przedmiotem kontroli nie jest zwykle zgodność uchwały z przepisem umocowującym akcjonariuszy do uregulowania określonych kwestii w statucie, ale spójność uchwały (jednej czynności prawnej) ze statutem (odrębną czynnością prawną).

Pokłosiem kontrowersyjnego charakteru niezgodności uchwały organu ze statutem jest także zróżnicowane orzecznictwo w tej materii. Według jednego ze stanowisk pogwałcenie statutu czy regulaminu nie może być utożsamiane z naruszeniem prawa materialnego²⁶. Jak wyjaśnia judykatura,

²⁴ Tak *ibidem*.

²⁵ Zob. wyrok SN z 07.09.1993 r., II CRN 60/93, OSP 1994, z. 5, poz. 86.

²⁶ Tak trafnie M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2008, s. 252–253.

tw. akty prawa wewnętrznego stanowiące przez organy spółki nie są prawem materialnym, ponieważ nie mają mocy powszechnie obowiązującej, jaka cechuje przepisy zawarte w aktach normatywnych, o których mowa w art. 87 Konstytucji²⁷. Statut jest swego rodzaju umową w związku z czym zarzut jego naruszenia może być skutecznie formułowany wyłącznie w nawiązaniu do uregulowań dotyczących czynności prawnych²⁸.

Analizowanej w niniejszym artykule kwestii dotyczy m.in. wyrok SA w Poznaniu z 26.03.2008 r.²⁹, zgodnie z którym uchwały rady nadzorczej nie podlegają w ogóle zaskarżeniu ze względu na sprzeczność z umową spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W konsekwencji powód (odwołany członek zarządu) nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że uchwała jest sprzeczna z konstytucją spółki. Rozstrzygnięcie o takiej treści nie wpływa na jego sytuację prawną (nie przesądza, że pozostaje członkiem zarządu), bo nie eliminuje z obrotu prawnego spornej uchwały.

Dla pełnego obrazu warto jednak wskazać na poglądy krańcowo odmiennie. Przykładowo w wyroku z 02.08.2007 r.³⁰ SN uznał, iż czynności rady nadzorczej w zakresie podejmowania uchwał w sprawach dotyczących odwołania i powołania członków zarządu są nieważne, jeżeli obowiązujące w danej spółdzielni wymagania statutowe określają dla podejmowania takich decyzji *quorum* wyższe niż przewidziane w art. 45 § 1 prawa spółdzielczego, a którego rada nadzorcza w tym czasie nie mogła już uzyskać. Podjęte bez wymaganego *quorum* uchwały istnieją, tyle że dotknięte są nieważnością bezwzględną i nie mogą spowodować zmian w składzie zarządu spółdzielni³¹.

²⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

²⁸ Zob. wyrok SN z 21.12.2000 r., IV CKN 203/00, Lex nr 52524, wyrok SN z 05.03.2003 r., III CKN 1064/00, Lex nr 78266, wyrok SN z 25.07.2003 r., V CK 117/02, Lex nr 172830, wyrok SN z 02.02.2007 r., IV CSK 364/06, Lex nr 369191.

²⁹ I ACa 200/08, Lex nr 446153.

³⁰ V CSK 163/07, Lex nr 395049.

³¹ Należy mieć na uwadze, iż w kwestii uchwał sprzecznych ze statutem osoby prawnej i ich sankcjonowania orzecznictwo jest bardzo zróżnicowane. Przykładowo, w uchwale 7 sędziów SN mającej moc zasady prawnej z 17.11.1987 r., III PZP 30/87, OSNC 1988, nr 5, poz. 57 SN orzekł, iż rada nadzorcza spółdzielni pracy w składzie mniejszym od przewidzianego w statucie jest uprawniona do wykluczenia członka ze spółdzielni przy zachowaniu wymaganego *quorum* do podjęcia uchwały obliczonego od faktycznie wybranej liczby członków rady zgodnie ze statutem, chyba że jej skład uległ zmniejszeniu poniżej trzech członków (art. 45 § 1 prawa spółdzielczego). W uzasadnieniu tej uchwały SN wskazał, iż niezachowanie warunku statutowego odnośnie do *quorum* powoduje, że uchwała jest dotknięta „istotną wadą formalną”. SN odzegnał się jednakowoż od zakwalifikowania takiej wady jako obciążonej sankcją nieważności bezwzględnej.

W świetle powyższych rozbieżności zasadne wydaje się pytanie o aktualnie obowiązującą podstawę prawną dopuszczalności kwestionowania uchwał rady nadzorczej w przypadku ich sprzeczności ze statutem. Ze względów funkcjonalnych i praktycznych, nie sposób bowiem przyjąć, iż w braku wyraźnej podstawy prawnej nie jest w ogóle możliwe kwestionowanie uchwał rady nadzorczej w przypadku ich sprzeczności ze statutem. Pewnych wskazówek o charakterze systemowym można upatrywać w regulacji art. 422 § k.s.h. dotyczącej wzruszania uchwał walnego zgromadzenia. Zwroty zawarte w zacytowanej regulacji (interes spółki, dobre obyczaje, pokrzywdzenie akcjonariusza) są w niezaprzeczalny sposób uwikłane aksjologicznie. Należy również zwrócić uwagę, iż przesłanka naruszenia konstytucji spółki nie ma na gruncie art. 422 § k.s.h. samoistnego charakteru³², jako że zgodnie z przytoczoną regulacją niezgodność uchwały ze statutem powinna być dodatkowo wsparta argumentami o charakterze wartościującym. Co za tym idzie, w braku regulacji szczególnej zawartej w k.s.h., zastanowienia wymaga możliwość skarżenia uchwał rady nadzorczej na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z przepisem art. 58 § 2 k.c.³³. Ze względów aksjologicznych wskazane wydaje się bowiem napiętnowanie niezgodności uchwały rady nadzorczej ze statutem zwłaszcza w tych przypadkach, gdy przy jej powzięciu dopuszczono się niegodziwości (przejawiającej się przykładowo w tym, iż uchwała godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza). Za dopuszczalnością kwestionowania uchwał rady nadzorczej niezgodnych z aktem założycielskim na podstawie art. 58 § 2 k.c. przemawia także brak automatyzmu w przypisaniu takiej uchwały sankcji nieważności bezwzględnej. Wydaje się, iż możliwość ważenia przez sąd, czy dana niespójność uchwały z aktem założycielskim wypełnia także kryterium słusznościowe, stanowi *de lege lata* swoisty „wentyl bezpieczeństwa” dla stabilności stosunków spółki. Ponadto

³² Zob. J. Szwaia (w.): S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaia, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2008, s. 1240–1241. Ze względu na niejasną redakcję cytowanej regulacji można jednak na podstawie wniosków płynących choćby z wykładni literalnej w sposób przekonujący zająć także stanowisko odmienne, zob. M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 461.

³³ Z uwagi na specyfikę stosunków korporacyjnych element słusznościowy, którego emanacją jest klauzula zasad współżycia społecznego, należy zastąpić – na podstawie unormowania art. 2 k.s.h. – pryncypiami przyświecającymi współczesnemu prawu spółek, jak przykładowo zasadą uczciwego obrotu i dobrej wiary, zasadą równości akcjonariuszy, zasadą lojalności, czy potrzebą ochrony interesu spółki, zob. I. Gębusia, J. Okolski, *Wykładnia oświadczeń woli w prawie spółek* (w:) S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzel (red.), *Prawo – język – logika. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Malinowskiego*, Warszawa 2013, s. 33.

pogląd, w myśl którego przesłanka niezgodności uchwały rady nadzorczej ze statutem powinna być uzupełniona o element ocenny, jest systemowo spójny z kryteriami zaskarżalności uchwał walnego zgromadzenia.

Na tej samej podstawie, tj. z powołaniem się na przepis art. 58 § 2 k.c. w związku z przepisem art. 2 k.c., można – choć tylko w wyjątkowych okolicznościach (np. wtedy, gdy naruszenie postanowień regulaminu istotnie wpłynęło na treść uchwały) – dopuścić kwestionowanie uchwał rady nadzorczej z regulaminem tego gremium. Zasadniczo jednak niezgodność uchwały z regulaminem nie powinna uzasadniać potrzeby eliminacji jej z obrotu prawnego³⁴. Warto zwrócić uwagę, iż także zdaniem S. Sołtysińskiego i A. Opalskiego naruszenie regulaminu może uzasadniać zastosowanie przepisu art. 58 § 2 k.c.³⁵. Autorzy wskazują przy tym, iż regulacja art. 58 § 1 k.c. obejmuje wyłącznie naruszenia ustawy lub reguł, do których odsyła ustawa (np. art. 35 lub art. 38 k.c.), pomijając, iż do norm regulaminu rady nadzorczej spółki akcyjnej ustawa odsyła z kolei w art. 391 § 3 k.s.h. Nie do końca konsekwentne wydaje się więc przyjmowanie nieważności bezwzględnej uchwały sprzecznej ze statutem z uwagi na niespójność z konstytucją spółki na podstawie przepisu art. 58 § 1 k.c. w związku z regulacją art. 35 i 38 k.c., przy dopuszczeniu tej sankcji w przypadku niezgodności uchwały z regulaminem jedynie na podstawie normy art. 58 § 2 k.c., a nie z powołaniem się na przepis art. 58 § 1 w związku z unormowaniem art. 391 § 3 k.s.h.

Podsumowując ten wątek rozważań, należy wskazać, iż w obecnym stanie prawnym podstawy normatywne kwestionowania uchwał rady nadzorczej sprzecznych z konstytucją spółki nie są wskazane w sposób klarowny. Tymczasem zakwalifikowanie danego uchybienia jako źródła nieważności bezwzględnej ma istotne znaczenie dla korporacji, akcjonariuszy, członków organu, czy osób trzecich.

3.2. Kryterium interesu prawnego

Kolejną kwestią, która *de lege lata* wymaga odkodowania przez judykaturę i piśmiennictwo jest przesłanka interesu prawnego, którą powinien legitymować się powód dochodzący ustalenia nieważności uchwały rady nadzorczej (zob. art. 189 k.p.c.). W opinii SN przez wspomniane kryterium należy

³⁴ S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 16.

³⁵ Ibidem.

rozumieć interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, co do których zachodzi obiektywna niepewność z przyczyn natury faktycznej lub prawnej³⁶. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem powód powinien wykazać istnienie interesu prawnego jako warunku uznania legitymacji czynnej nie tylko w chwili wytoczenia powództwa, ale i w momencie wyrokowania, a to z uwagi na treść art. 316 § 1 k.p.c.³⁷

Istotne wskazówki w analizowanym przedmiocie płyną z wyroku SN z 14.03.2012 r.³⁸, w myśl którego akcjonariusz ma interes prawny w zaskarżaniu uchwały rady nadzorczej spółki, jeżeli uchwała ta wywiera skutki w sferze jego praw członkowskich. Zdaniem SN ustalenie istnienia interesu prawnego warunkującego skuteczność powództwa o ustalenie, powinno następować z uwzględnieniem specyfiki stosunków korporacyjnych spółki akcyjnej. W cytowanym judykacie SN odniósł się do dwóch kategorii podmiotów uprawnionych do kwestionowania uchwał rady nadzorczej. Zgodnie z przytoczonym wyrokiem interes prawny w zaskarżaniu tych aktów przysługuje członkom zarządu. Legitymacja czynna piastunów organu zarządzającego spółki jest przy tym uzasadniona z racji sprawowanego mandatu, jak również wtedy, gdy wadliwa uchwała rady nadzorczej odnosi się do osobistego interesu członka zarządu. Odmiennie natomiast należy postrzegać interes prawny akcjonariusza niepełniącego jednocześnie funkcji członka zarządu w zaskarżeniu uchwał rady nadzorczej. W opinii SN legitymację czynną akcjonariusza w zaskarżaniu wadliwych uchwał rady nadzorczej należy ujmować w sposób restryktywny, tak aby uniknąć destabilizacji funkcjonowania spółki. W szczególności nie jest uprawnione doszukiwanie się istnienia interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności uchwał rady nadzorczej z powołaniem się na dążenie do zapewnienia ładu organizacyjnego spółki poprzez eliminację z obrotu wadliwych uchwał. Akcjonariusz, uzasadniając swój interes prawny w takim przypadku, powinien zatem wykazać, jakie konkretne skutki w sferze jego praw wywołuje zaskarżony akt rady nadzorczej³⁹.

³⁶ Zob. wyrok SN z 14.03.2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120 wraz z cytowanym tam orzecnictwem.

³⁷ Zob. wyrok SN z 16.06.2000 r., IV CKN 60/00, Lex nr 52444 oraz wyrok SN z 14.03.2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120.

³⁸ II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120.

³⁹ Odnośnie do pojęcia interesu prawnego warto również wspomnieć o wyroku SN z 09.05.2012 r. (V CSK 223/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 145), zgodnie z którym odwołany z funkcji i z członkostwa w zarządzie prezes zarządu spółki akcyjnej nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały rady nadzorczej tylko

Również w piśmiennictwie przyjmuje się, że interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. przysługuje przede wszystkim członkom organu, którego uchwała dotyczy, a jeżeli rodzi ona skutki w zakresie praw członkowskich, to także akcjonariuszom. Warto jednak zwrócić uwagę, iż zgodnie z jednym ze stanowisk interesem prawnym odnośnie do podważania uchwał rady nadzorczej legitymują się także osoby trzecie⁴⁰. Jako że ze względów konstrukcyjnych funkcjonowanie korporacji zasadza się na woli zrzeszenia⁴¹, pogląd o dopuszczalności kwestionowania uchwał rady nadzorczej przez podmioty spoza korporacji może budzić pewne kontrowersje o charakterze systemowym. W szczególności brakuje przekonującego uzasadnienia, dla którego przykładowo uchwałę rady nadzorczej o powołaniu członka zarządu (gdy statut powieliła model zaproponowany przez przepis art. 368 § 4 k.s.h.⁴²) mogłyby skarżyć osoby trzecie, a – w odniesieniu do innej spółki (w której zgodnie ze statutem spółki zarząd powołuje walne zgromadzenie) – uchwałę walnego zgromadzenia w tym samym przedmiocie mogłyby podważać wyłącznie podmioty związane z korporacją. Warto przy tym podkreślić, iż uchwały walnego zgromadzenia częściej rzutują na status prawny osób trzecich, w tym liczących na uzyskanie statusu członkostwa w spółce w przyszłości (w tej grupie należy wymienić obligatariuszy obligacji zamiennych i obligacji z prawem pierwszeństwa oraz posiadaczy warrantów subskrypcyjnych), niż uchwały rady nadzorczej. Pomimo to ustawodawca nie przyznał legitymacji do skarżenia uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszom *in spe* (zob. przepis art. 422 § 2 k.s.h. oraz przepis art. 425 § 1 w związku z przepisem art. 422 § 2 k.s.h.), co – przez wzgląd na spójność systemu – powinno przemawiać za eliminacją osób trzecich z kręgu podmiotów uprawnionych do inicjowania kontroli sądowej uchwał rady nadzorczej. Argumentem przemawiającym za słusnością zaproponowanego podejścia jest także stanowisko SN, w myśl którego ingerencja sądu w sprawę spółki powinna być bowiem

w zakresie odwołania go z funkcji prezesa zarządu, jeżeli nie objął zaskarżeniem uchwały także odwołania go z członkostwa w zarządzie tej spółki.

⁴⁰ Zob. K. Bilewska, op. cit., s. 309; M. Jagielska, *Kontrola prawidłowości uchwał rady nadzorczej*, PPH 2006, nr 2, s. 22.

⁴¹ Zob. A. Opalski, *Prawo zgrupowań spółek*, Warszawa 2012, s. 156, 214–220.

⁴² Warto zwrócić uwagę, iż regulacją szczególną w odniesieniu do przepisu art. 368 § 4 k.s.h. jest unormowanie art. 22a Prawa bankowego (ustawa z 29.08.1997 r., tj. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.), zgodnie z którą zarząd banku składa się co najmniej z trzech osób fizycznych powoływanych i odwoływanych przez radę nadzorczą.

powściągliwa, ograniczona wyraźnie do kwestii poddanych kontroli judykacyjnej⁴³.

3.3. Brak ograniczeń czasowych a instytucja nadużycia prawa

Z punktu widzenia praktyki obrotu jednym z najistotniejszych problemów wiążących się z oparciem aktualnego reżimu skarżenia uchwał rady nadzorczej na normie art. 189 k.p.c. jest brak jakichkolwiek ram czasowych w dochodzeniu ich wadliwości. W piśmiennictwie wskazuje się, iż remedium na wspomnianą dysfunkcję może być instytucja nadużycia prawa. Niemniej jednak analiza możliwości jej zastosowania do powództw mających za przedmiot nieważne uchwały rodzi kolejne poważne wątpliwości. Przepis art. 5 k.c., określany czasem jako niezbędna „klapa bezpieczeństwa”, nie jest bowiem regulacją pozwalającą na permanentną ochronę *ius aequum* kosztem *iuris stricti*. Oznacza to, że nie w każdym przypadku, w którym rozstrzygnięcie oparte na wyraźnym przepisie prawa budzi wątpliwości etyczne, możliwa będzie jego korekta na podstawie normy art. 5 k.c.⁴⁴.

Przeciwno dopuszczalności zastosowania regulacji art. 5 k.c. jako podstawy oddalenia powództwa o ustalenie nieważności bezwzględnej uchwały rady nadzorczej przemawiać mogą następujące argumenty. Przede wszystkim podnosi się, iż w przypadku czynności prawnej dotkniętej sankcją nieważności bezwzględnej brakuje prawa nadającego się do nadużycia. Regulacja art. 5 k.c. nie znajduje bowiem zastosowania w tych przypadkach, w których przepis prawa samodzielnie i w sposób wyczerpujący przesądza o zakresie i sposobie ochrony określonych interesów, nie pozostawiając żadnego marginesu dla woli podmiotu. W takiej sytuacji nie występuje prawo podmiotowe, lecz jedynie ze stanu prawnego wynikają dla jednostek określone korzyści, chronione bezpośrednio przez porządek prawny⁴⁵.

Co więcej, regulacja art. 58 § 1 k.c. nie dotyczy wykonywania praw podmiotowych, a jedynie kształtowania treści czynności prawnych⁴⁶, co również rzutuje na niemożność zastosowania instytucji nadużycia prawa podmiotowego w analizowanym przypadku. Ponadto nie wydaje się dopuszczalne

⁴³ Zob. wyrok SN z 13.05.2004 r., V CK 452/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 89.

⁴⁴ T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 181.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 68; M. Pyziak-Szafnicka (w:) M. Safjan (red.), *op. cit.*, s. 810.

⁴⁶ T. Justyński, *op. cit.*, s. 133.

stosowanie konstrukcji nadużycia prawa wyrażonej w art. 5 k.c. do powództw jedynie ustalających prawo (art. 189 k.p.c.). Ewentualny zarzut nadużycia podniesiony w procesie jest natomiast środkiem obrony pozwanego, a nie czynieniem użytku z prawa podmiotowego. Nie ma bowiem prawa podmiotowego do powołania się na nieważność czynności prawnej⁴⁷.

Co więcej, celem przepisów przewidujących sankcję nieważności bezwzględnej jest zapewnienie bezpieczeństwa obrotu. Właśnie przez wzgląd na stabilność stosunków ustawodawca nie dokonał żadnych wyłomów w przepisach traktujących o nieważności bezwzględnej. Stąd też szczególnie charakter przepisów o nieważności bezwzględnej wyłącza stosowanie art. 5 k.c. dla ewentualnego uchylenia skutków nieważności⁴⁸.

Wątpliwe jest także, czy w konsekwencji uwzględnienia przez sąd zarzutu nadużycia prawa dopuszczalna jest konwalidacja nieważnej uchwały rady nadzorczej. Jak bowiem podnosi się w piśmiennictwie, przepisy przewidujące bezwzględną nieważność mają charakter norm *iuris cogentis*, a obowiązywania tego rodzaju norm nie można podważać przy zastosowaniu konstrukcji nadużycia prawa⁴⁹.

Ponadto przepis art. 5 k.c. odwołuje się do kryteriów nadużycia prawa niedających się ściśle sprecyzować. Stąd też zarówno w literaturze, jak i judykaturze ugruntowało się przekonanie o konieczności powściągliwego stosowania analizowanej instytucji⁵⁰. Wyrazem wspomnianej tendencji jest choćby wyrok SN z 22.09.1987 r.⁵¹, w myśl którego powołanie się na zasady współzycia społecznego nie może prowadzić do modyfikacji wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych⁵². Co więcej, odmowa udzielenia ochrony prawnej podyktowana normą art. 5 k.c. musi być uzasadniona zachodzeniem okoliczności rażących i nieakceptowalnych ze względów aksjologicznych, ewentualnie teleologicznych⁵³.

Warto mieć również na uwadze, iż regulacja art. 5 k.c. nie daje ochrony trwałej, a jedynie trwającą przez okres, w jakim występuje stan sprzeczności

⁴⁷ Ibidem, s. 231; M. Pyziak-Szafnicka, op. cit., s. 810.

⁴⁸ T. Justyński, op. cit., s. 163.

⁴⁹ Zob. ibidem, s. 191.

⁵⁰ M. Pyziak-Szafnicka, op. cit., s. 818.

⁵¹ III CRN 265/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 80.

⁵² T. Justyński, op. cit., s. 152–153.

⁵³ Wyrok SN z 24.04.1997 r., II CKN 118/97, OSP 1998, z. 1, poz. 3.

z zasadami współżycia społecznego⁵⁴. Jeśliby więc przyjąć, iż skutki zastosowania przepisu art. 5 k.c. mają – także w przypadku kwestionowania uchwał rady nadzorczej – ze swej istoty przemijający charakter, to ochrona pewności stosunków spółki i sytuacji kontrahentów wywodzona na podstawie art. 5 k.c. staje się zawodna.

W świetle powyższych kontrowersji nie sposób przyjąć, iż brak limitów czasowych wpisanych w regulację art. 189 k.p.c. ma charakter drugorzędny, gdyż ewentualne ryzyka niweluje instytucja nadużycia prawa. *De lege lata* natomiast, pomimo wzmiankowanych wyżej niejasności, należy dopuścić zastosowanie przepisu art. 5 k.c. dla oddalenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej, gdy jest to uzasadnione występowaniem wyjątkowych okoliczności, nieakceptowalnych z aksjologicznego punktu widzenia. Przy tym, od strony formalnej właściwie wydaje się sięgnięcie do konstrukcji nadużycia prawa dla odmowy udzielenia ochrony prawu wykonywanemu z powołaniem się na nieważność, a nie dla uchylenia skutków nieważności⁵⁵.

3.4. Problem rozszerzonej skuteczności wyroku ustalającego nieważność uchwały

Następnym problemem wynikającym z ogólnego charakteru regulacji art. 189 k.p.c., która nie uwzględnia specyfiki stosunków korporacyjnych, jest brak odrębnej regulacji odzwierciedlającej *ratio* norm art. 427 § 1 i § 4 k.s.h. Stosownie do ich treści prawomocny wyrok uchylający uchwałę walnego zgromadzenia lub stwierdzający jej nieważność ma moc obowiązującą w stosunkach między spółką a wszystkimi akcjonariuszami oraz między spółką a członkami organów spółki. W braku przepisu szczególnego do oceny skutków wyroku mającego za przedmiot ważność uchwały rady nadzorczej właściwe są zatem przepisy art. 365 i 366 k.p.c.⁵⁶. Zgodnie z ich treścią orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji

⁵⁴ T. Justyński, op. cit., s. 196; M. Pyziak-Szafnicka, op. cit., s. 821–824.

⁵⁵ Zob. M. Safjan (w.): K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, tom 1, Warszawa 2011, s. 333; M. Pyziak-Szafnicka, op. cit., s. 810.

⁵⁶ Por. A. Opalski, *Rada nadzorcza w spółce akcyjnej*, Warszawa 2006, s. 327; S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 14–15.

publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Wyrok prawomocny ma zaś powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Warto podkreślić, iż przepisy k.p.c. mają charakter bezwzględnie obowiązujący, stąd też kontrowersyjne może wydawać się zastosowanie analogii z regulacji art. 427 § 1 i § 4 k.s.h. do wyroku zapadłego na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. Ponadto, przeciwko zliberalizowanej wykładni przepisu art. 366 k.p.c. przemawia ściśle brzmienie art. 2 k.s.h., który co prawda zezwala na modyfikację wykładni przepisów przez wzgląd na naturę stosunku prawnego spółki handlowej, ale tylko w odniesieniu do regulacji k.c., a nie k.p.c. Wreszcie prawo do sądu zakorzenione jest w prawie publicznym, a nie prywatnym, co także rzutuje na niezasadność modyfikowania regulacji procesowych na podstawie przepisu art. 2 k.s.h.

3.5. Ochrona osób trzecich działających w dobrej wierze

Wreszcie aktualny reżim skarżenia uchwał rady nadzorczej nie obejmuje szczególnego przepisu przyznającego ochronę osobom trzecim, które w dobrej wierze zawarły umowę ze spółką w sytuacji, gdy na ważność odnośnej czynności rzutuje powzięcie uchwały rady nadzorczej. Z jednej strony ograniczenie skutków wyroku stwierdzającego nieważność bądź uchylającego uchwałę walnego zgromadzenia spółki w stosunku do osób trzecich działających w dobrej wierze (art. 427 § 2 k.s.h.) można postrzegać jako wyjątek od zasady pełnej skuteczności tych orzeczeń. Regulacji odrębnej zaś nie można interpretować rozszerzająco⁵⁷. Z drugiej jednak strony ochrona osób trzecich działających w dobrej wierze ma charakter ogólnosystemowy (art. 7 k.c.), stąd też przyznanie jej w przypadku uchylecia uchwały rady nadzorczej na wzór przepisu art. 427 § 2 k.s.h. nie powinno budzić nadmiernych kontrowersji⁵⁸.

⁵⁷ Zob. uzasadnienie wyroku SN z 26.06.2008 r., II CSK 49/08, OSN 2009, nr 9, poz. 126.

⁵⁸ Zob. wyrok SN z 21.01.2004 r., IV CK 356/02, Monitor Spółdzielczy 2005, nr 5, s. 14 oraz wyrok SN z 03.03.2005 r., II CK 409/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 33.

4

POTRZEBA ZMIANY STANU PRAWNEGO

Pomimo przytoczonych wyżej niejasności, potrzeba stworzenia odrębnej regulacji dotyczącej kwestionowania uchwał rady nadzorczej wydaje się być w piśmiennictwie bagatelizowana⁵⁹. Uzasadnieniem dla takiego stanowiska ma być strukturalna odmienność pomiędzy uchwałami walnego zgromadzenia – w odniesieniu do których ustawodawca przewidział reżim szczególnie – a uchwałami rady nadzorczej – co do których skarżenia przepisy k.s.h. zadowalają się milczeniem. Mianowicie, zdaniem S. Sołtysińskiego i A. Opalskiego, uchwały walnych zgromadzeń o wiele częściej niż uchwały rady nadzorczej oddziałują na sferę prawną akcjonariuszy, ponieważ kształtują treść stosunku korporacyjnego łączącego akcjonariuszy ze spółką. W tym kontekście wspomniani wyżej autorzy wskazują na: wypłatę dywidendy, podwyższenie kapitału zakładowego czy problematykę umorzenia akcji. Dodatkowo uchwały walnych zgromadzeń mogą wpływać bezpośrednio na interesy osób trzecich w tych przypadkach, gdy są ustawową przesłanką podjęcia czynności przez spółkę, a brak uchwały rodzi skutki wskazane w art. 17 § 1 k.s.h.⁶⁰ W opinii S. Sołtysińskiego i A. Opalskiego odmiennie przedstawia się natomiast specyfika uchwał rady nadzorczej. Zgodnie z tym stanowiskiem rada nadzorcza tylko wyjątkowo występuje na zewnątrz korporacji wobec akcjonariuszy czy osób trzecich. Większość uchwał wspomnianego organu jest adresowana do zarządu i jego poszczególnych członków. Osoby trzecie zaś mogą polegać na kompetencjach reprezentacyjnych członków zarządu, ponieważ wadliwość uchwały zarządu nie wpływa na wadliwość aktu reprezentacji (art. 372 k.s.h.). Kompetencje reprezentacyjne są przypisane nie do zarządu jako organu, lecz do jego poszczególnych członków. Bezpieczeństwo osób trzecich zapewnia przyznanie im prawa powoływania się na stan prawny ujawniony w rejestrze i ogłoszony w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (art. 15 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym⁶¹) oraz zakazanie spółce podnoszenia wobec osób trzecich działających w dobrej wierze zarzutu niezgodności stanu rzeczywistego

⁵⁹ Zob. M. Jagielska, op. cit., s. 24; S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 5–6.

⁶⁰ S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 6.

⁶¹ Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym z dnia 20 sierpnia 1997 r. (tj. Dz. U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 z późn. zm.), dalej jako ustawa o KRS. S. Sołtysiński i A. Opalski powołują się w tym kontekście na przepis

z danymi wynikającymi z rejestru (art. 14 ustawy o KRS). Ochronę osób trzecich zwiększa dodatkowo domniemanie prawdziwości wpisów do rejestru (art. 17 ust. 1 ustawy o KRS)⁶².

Przedstawione wyżej rozumowanie skłania do pewnych refleksji polemicznych. W pierwszej kolejności, podobnie jak w przypadku ustawowego wymogu uzyskania zgody walnego zgromadzenia, przepisy k.s.h. *lege non distinguente* stanowią, iż czynność prawna dokonana bez wymaganej uchwały rady nadzorczej jest nieważna bezwzględnie. Wymieniona wyżej sankcja może w praktyce dotyczyć tak ważkich dla spółki decyzji jak: wypłata akcjonariuszom zaliczki na poczet dywidendy (art. 349 § 1 k.s.h.), czynności przedsięwzięte przez zarząd w związku z instytucją kapitału docelowego (art. 447 § 1–2 k.s.h.) czy też określenie niektórych warunków podwyższenia kapitału zakładowego w trybie zwykłym (art. 432 § 1 pkt 4 i pkt 6 k.s.h., art. 432 § 4 k.s.h.)⁶³.

Co więcej, ustalenie, iż określona uchwała rady nadzorczej (mająca za przedmiot np. powołanie członka zarządu w odległym historycznie okresie) jest dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej, może być równoznaczne z otwarciem puszką Pandory. Wobec braku określonych terminów, w ramach których dopuszczalne jest kwestionowanie uchwał rady nadzorczej, argument o dopuszczalności powołania się na nadużycie prawa przyjmowany jest w praktyce ze sceptycyzmem. Odzwierciedleniem tego problemu są wątpliwości odnośnie do oceny istotności ryzyka kwestionowania wadliwej uchwały i jego materialnej wyceny w związku z planowanym przejęciem danej spółki poza zorganizowanym segmentem rynku lub planowaną emisją jej walorów w ramach oferty publicznej. Ponadto należy mieć na uwadze ewentualne niekorzystne skutki podatkowe wynikające z wyświechtanej po latach nieważności bezwzględnej uchwały rady nadzorczej⁶⁴.

Zdaniem S. Sołtysińskiego i A. Opalskiego wspomniane wady łagodzą dopuszczalność powołania się na przepis art. 5 k.c.⁶⁵, uzasadniona przy-

art. 15 ust. 3 ustawy o KRS, ale zapewne autorom chodzi o art. 15 ust. 2 ustawy o KRS, zob. S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 6.

⁶² S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 6.

⁶³ Zob. ibidem.

⁶⁴ Jednakowoż przed upływem terminu przedawnienia zaległości podatkowych.

⁶⁵ Zob. S. Sołtysiński, A. Opalski, op. cit., s. 7, 14. Warto zwrócić uwagę, iż diametralnie różne stanowisko zajął kilka lat wcześniej A. Opalski twierdząc, iż: „Brak (...) generalnych podstaw do oddalenia powództwa wniesionego ze zwłoką. Wbrew pogładowi wyrażonemu w literaturze, nie istnieje w szczególności możliwość powołania się na art. 5 k.c., nawet jeżeli uwzględnić potrzebę odpowiedniego stosowania przepisów

kładowo zaskarżeniem uchwały rady nadzorczej ze zwłoką. W naszej ocenie pogląd ten praktyka może zweryfikować negatywnie, jak choćby w przypadku niespełnienia przesłanki zakwestionowania uchwały w „odpowiednim” czasie. Przykładowo kontrahent spółki niezadowolony z zawarcia konkretnej umowy o wadliwości uchwały rady nadzorczej w przedmiocie powołania członka zarządu reprezentującego spółkę przy zawarciu kontraktu, może dowiedzieć się nie z własnej winy z kilkuletnim opóźnieniem w następstwie podania informacji o wadliwości uchwały do publicznej wiadomości (np. poprzez wskazanie tego faktu w czynnikach ryzyka w prospekcie emisyjnym sporządzonym w kilka lat po tym, jak powzięta została wadliwa uchwała). Przy tym argument o nieważności zawartej umowy nie musi zostać zgłoszony przez odnośnego kontrahenta w ramach szykany, ale jako uzupełnienie innych twierdzeń strony kwestionujących ważność zwalczanej przez niego umowy.

Ponadto ze względów systemowych wątpliwe jest, dlaczego możliwość zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia została obwarowana terminami zawitymi (których długość uwzględnia dychotomiczność sankcji i specyfikę spółki publicznej), a w przypadku uchwał rady nadzorczej jedynym środkiem zaradczym (także w przypadku spółki publicznej) ma być li tylko możliwość podniesienia zarzutu nadużycia prawa. Co warto podkreślić, w przypadku skarżenia uchwał walnego zgromadzenia upływ terminu powoduje automatyczny upadek powództwa i ma charakter standardowy. W tym zresztą przejawia się rola terminów zawitych, które ustawodawca wprowadza w celu zabezpieczenia takich wartości jak porządek prawny, stabilność prawa, czy prawidłowość funkcjonowania gospodarki⁶⁶. Z kolei w przypadku kwestionowania uchwał rady nadzorczej odmowa stwierdzenia nieważności aktu przez wzgląd na upływ czasu musiałaby mieć charakter wyjątkowy i w dodatku trudno przewidywalny na etapie wytaczania powództwa. W konsekwencji powyższego ochrona stabilności stosunków spółki płynąca z możliwości podniesienia zarzutu o nadużyciu prawa jest niewystarczająca.

Brak ograniczeń czasowych skarżenia uchwał rady nadzorczej jest szczególnie dotkliwy w kontekście dyskusyjnego charakteru dopuszczalności

kodeksu cywilnego, podyktowaną właściwością (naturą) stosunku spółki akcyjnej (art. 2 k.s. h.)” zob. A. Opalski, *Rada nadzorcza...*, s. 324–326.

⁶⁶ Zob. wyrok SN z 18.05.2004 r., II CK 270/03, Lex nr 479336.

ich konwalidacji. Mianowicie w piśmiennictwie wątpliwe jest, czy nieważną uchwałę rady nadzorczej można w ogóle ratyfikować *ex post*, a jeśli tak, to czy właściwą w tej materii jest sama rada nadzorcza (np. wtedy, gdy liczba jej członków osiągnie minimalny pułap wymagany przepisami prawa lub statutu), czy też walne zgromadzenie⁶⁷. Wydaje się przy tym, iż stanowisko restrykcyjne odmawiające możliwości następczej konwalidacji nie zawsze będzie korespondowało z potrzebami obrotu gospodarczego, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy ratyfikacja wadliwej uchwały rady nadzorczej zgodna jest z interesem spółki i innych podmiotów zainteresowanych, np. subskrybentów.

De lege lata dyskusyjne jest również, czy usankcjonowanie czynności przez sąd rejestrowy skutkuje jej sanacją⁶⁸. Co do zasady należałoby w drodze fikcji utrzymać skuteczność uchwały wpisanej do rejestru, a to z uwagi na pewność obrotu, interes spółki, ochronę osób trzecich działających w dobrej wierze (zob. przepis art. 7 k.c.), czy zasadę ochrony praw nabytych. Z drugiej jednak strony w braku przepisów szczególnych podtrzymywanie skutków wadliwej czynności prawnej jest niespójne z konstrukcją nieważności bezwzględnej. Niekonsekwencja, jaką należałoby przyjąć z uwagi na bezpieczeństwo obrotu, uwidacznia się przykładowo na tle regulacji zawartej w ustawie o KRS. W tym kontekście można rozważyć zastosowanie przepisu art. 24 ust. 3 przytoczonej ustawy, w myśl którego jeżeli w rejestrze jest zamieszczony wpis niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd rejestrowy wykreśla ten wpis z urzędu. W zacytowanym przepisie jest co prawda mowa o wpisie niezgodnym z rzeczywistym stanem rzeczy, ale skoro czynność nieważna bezwzględnie nie wywołuje żadnych skutków prawnych, to, *verba legis*, rzeczywisty stan rzeczy odbiega od tego, jaki został przyjęty za istniejący przy rejestracji zmian. Przy takim założeniu należałoby przyjąć obowiązek sądu polegający na wykreśleniu wpisu z urzędu, jeśli stwierdzony brak ma charakter nieusuwalny. Analizy wymaga również treść art. 12 ust. 3 zacytowanej ustawy, według którego, jeżeli w rejestrze są zamieszczone dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, sąd rejestrowy po wysłuchaniu zainteresowanych osób na posiedzeniu

⁶⁷ Zob. też uchwałę 7 sędziów SN z 14.09.2007 r., w myśl której do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c., III CZP 31/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 14. Jest to kontynuacja rozumowania, którym kierował się SN w wyroku z 22.07.1998 r., I PKN 223/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 509.

⁶⁸ Zob. I. Gębusia, *Warranty subskrypcyjne*, Warszawa 2011, s. 128.

lub po wezwaniu do złożenia oświadczenia pisemnego wykreśla je z urzędu. Wydaje się, iż w tym przypadku przez dane niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa należy rozumieć również dane wynikające z dokonania wpisu opartego na nieważnej czynności prawnej. W przypadku, gdy nieważność uchwały rady została stwierdzona przez sąd procesowy, należałoby przyjąć, iż na spółce ciąży w myśl zasad ogólnych obowiązek złożenia wniosku o wykreślenie wpisu w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia stwierdzającego nieważność uchwały (por. przepis art. 22 ustawy o KRS).

Odnośnie do obowiązującego stanu prawnego, trudno również racjonalnie uzasadnić, dlaczego ustawodawca w przypadku uchwał walnego zgromadzenia wprowadza dychotomiczny podział na uchwały nieważne *ex tunc* (w przypadku ich sprzeczności z ustawą) oraz uchwały wzruszalne *ex nunc*, które mogą zostać uchylone dopiero w następstwie zaskarżenia, zaś w odniesieniu do uchwał rady nadzorczej traktuje je jednolicie ograniczając się do ramowej normy zawartej w art. 189 k.p.c.

5

PODSUMOWANIE

De lege lata brakuje skonkretyzowanych kryteriów umożliwiających wytyczenie ścisłej granicy pomiędzy ważną a wadliwą uchwałą rady nadzorczej, co dotyczy przykładowo uchwał niezgodnych z li tylko statutem lub godzących w interes spółki. Ze względów systemowych, funkcjonalnych i praktycznych za niekonsekwentne uznać należy jednolite traktowanie skutków naruszenia ustawy i statutu w przypadku uchwał rad nadzorczej, w sytuacji gdy odnośnie do uchwał walnego zgromadzenia, sankcje i terminy wytaczania stosownych powództw są różne. W analizowanej sytuacji trudno też w sposób definitywny określić granice kompetencji sądu oceniającego wadliwość skarżonej uchwały, podstawy normatywne orzekania o nieważności oraz krąg podmiotów uprawnionych do inicjowania kontroli nieprawidłowego aktu.

Zważywszy na powyższe wątpliwości, zasadne jest sformułowanie wniosku *de lege ferenda* o stworzenie odrębnego reżimu zaskarżania uchwał rady nadzorczej. W ramach postulowanej regulacji powinny zostać wskazane przede wszystkim: przesłanki kwestionowania uchwał, osoby legitymowane

do wszczęcia postępowania, terminy końcowe wytoczenia powództw oraz granice skuteczności prawomocnego wyroku.

BIBLIOGRAFIA

- Bilewska K., *Przesłanki powzięcia uchwały rady nadzorczej spółki kapitałowej a jej zaskarżanie*, M. Praw. 2010, nr 6.
- Frąckowiak J. (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, Warszawa 2007.
- Gębusia I., Okolski J., *Wykładnia oświadczeń woli w prawie spółek* (w:) S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzel (red.), *Prawo język logika. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Malinowskiego*, Warszawa 2013.
- Gębusia I., *Warranty subskrypcyjne*, Warszawa 2011.
- Gutowski M., *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2008.
- Jagielska M., *Kontrola prawidłowości uchwał rady nadzorczej*, PPH 2006, nr 2.
- Justyński T., *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000.
- Kocemba K., Latawiec-Chara D., Tomczak M., *Due diligence*, Warszawa 2011.
- Kwaśnicki R.L., Romatowska M., *Zaskarżanie uchwał rad nadzorczych (zarządów) spółek kapitałowych – glosa do wyroku SN z 18.2.2010 r. (II CSK 449/09)*, Glosa 2010, nr 4.
- Opalski A., *Rada nadzorcza w spółce akcyjnej*, Warszawa 2006.
- Pyziak-Szafnicka M. (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, Warszawa 2007.
- Rodzinkiewicz M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Safjan M. (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2011.
- Sołtysiński S., Opalski A., *Zaskarżanie uchwał zarządów i rad nadzorczych spółek kapitałowych*, PPH 2010, nr 11.
- Szwaja J. (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2008.